

## **UCHWAŁA**

### **składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego**

Dnia 14 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Waldemar Płóciennik (przewodniczący)  
SSN Kazimierz Klugiewicz  
SSN Jarosław Matras  
SSN Marek Pietruszyński  
SSN Zbigniew Puskarski (sprawozdawca)  
SSN Eugeniusz Wildowicz  
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Mikołaj Żaboklicki

przy udziale prokuratora Krzysztofa Urgacza delegowanego do Prokuratury Krajowej

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 14 września 2022 r.,

przedstawionego na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jednolity Dz. U. z 2021 r., poz. 1904 ze zm.) wniosku Prezesa Sądu Najwyższego z dnia 26 kwietnia 2022 r. (K. Prez. [...]) o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego następującego zagadnienia prawnego:

**„W związku z instytucją rozstrzygania sporu o właściwość (art. 38 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 5 października 2019 r.):**

**1) czy w wypadku sądu, którego właściwość została ustalona z delegacji (np. art. 36, art. 43 k.p.k.) sąd ten może wszcząć spór w trybie art. 38 § 1 k.p.k. z sądem wyższego rzędu, który wskazał ten sąd jako właściwy do rozpoznania sprawy?**

**2) czy rozstrzygając spór o właściwość, sąd orzeka o postanowieniu drugiego z sądów pozostających w sporze – poprzez jego utrzymanie w mocy albo uchylenie i przekazanie sprawy sądowi właściwemu, czy też ogranicza się wyłącznie do wskazania sądu, który jest właściwy do rozpoznania sprawy?**

**3) czy na postanowienie sądu wydane w następstwie rozstrzygnięcia sporu (art. 38 § 1 k.p.k.) przysługuje zażalenie?"**

**I. Podjął uchwałę:**

**1. Nie jest możliwe wszczęcie sporu w trybie art. 38 § 1 k.p.k. przez sąd, którego właściwość do rozpoznania sprawy została ustalona z delegacji (art. 36, art. 43 k.p.k.), z sądem wyższego rzędu, który zadecydował o tej właściwości.**

**2. Sąd rozstrzygający spór o właściwość nie orzeka jako sąd odwoławczy, zatem wskazuje sąd, który jest właściwy do rozpoznania sprawy, bez wypowiedania się odnośnie do postanowienia sądu pozostającego w sporze.**

**II. Postanowił odmówić podjęcia uchwały w zakresie pytania z pkt 3.**

**UZASADNIENIE**

I. Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Karnej wystąpił, na podstawie art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (Dz. U. z 2021 r., poz. 154), w związku z ujawnionymi rozbieżnościami w orzecznictwie Sądu Najwyższego w wykładni prawa, z wnioskiem o rozstrzygnięcie przez skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego przytoczonego wyżej zagadnienia prawnego (w istocie zagadnień prawnych). W uzasadnieniu Prezes Sądu Najwyższego wskazał, że rozbieżności te dotyczą kwestii dopuszczalności weryfikacji, w trybie rozstrzygania sporu o właściwość, prawidłowości ustalenia właściwości z delegacji przez uprzednie wydane postanowienie w trybie art. 36 k.p.k. czy art. 43 k.p.k., a także weryfikacji samego postanowienia rozstrzygającego spór w drodze zażalenia

oraz sposobu rozstrzygania sporów w zakresie orzeczenia, jakie powinno po przeprowadzeniu takiego postępowania zostać wydane. Jednocześnie podkreślił, że rozstrzygnięcie zaistniałej w orzecznictwie sądowym rozbieżności w wykładni prawa ma znaczenie dla ukształtowania jednolitego i prawidłowego stosowania prawa przez organy wymiaru sprawiedliwości, przede wszystkim w zakresie prawidłowego procedowania w trybie rozstrzygania sporu o właściwość, jak też kwestii dopuszczalności kontrolowania w tym trybie decyzji procesowych związanych z ustaleniem właściwości delegacyjnej.

W zakresie możliwości wszczynania sporu kompetencyjnego z art. 38 § 1 k.p.k. przez sąd właściwy z delegacji (na podstawie art. 36 i art. 43 k.p.k.), wyznaczony przez sąd wyższego rzędu, rozbieżność w orzecznictwie Sądu Najwyższego powstała na gruncie postanowień: z dnia 9 stycznia 2019 r., III KO 123/19 i z dnia 18 maja 2020 r., IV KO 26/20 oraz z dnia 29 lipca 2021 r., V KO 59/21. W dwóch pierwszych wymienionych sprawach Sąd Najwyższy poddał kontroli orzeczenia sądu wyższego rzędu wydane na podstawie art. 36 k.p.k., przyjmując, że spór między sądami różnego rzędu może dotyczyć także sposobu ustalenia właściwości określonego sądu w drodze przepisów o tzw. właściwości delegacyjnej. Natomiast postanowieniem z dnia 29 lipca 2021 r., V KO 59/21, Sąd Najwyższy uznał niemożność wszczęcia – przez sąd wyznaczony z delegacji – sporu o właściwość z sądem wyższego rzędu przekazującym sprawę do rozpoznania i orzekającym na podstawie art. 36 lub art. 43 k.p.k., wskazując, że „nie jest sądem właściwym miejscowo, a także funkcjonalnie (w aspekcie geograficznej struktury sądowniczej) – i już z tego powodu w takim układzie nie może dojść do zaistnienia sporu o właściwość. Z kolei art. 38 § 1 k.p.k. dotyczący rozstrzygania sporu o właściwość miejscową, rzeczową i funkcjonalną, (...), nie służy temu, by sąd mógł kwestionować w ramach właściwości delegacyjnej (art. 36, art. 37, art. 43 k.p.k.) postanowienia wydane w tych trybach”. Jak podkreślił „postanowienie sądu wyższego rzędu o przekazaniu sprawy innemu sądowi równorzędnemu jest wiążące dla tego sądu, oczywiście przy zachowaniu klauzuli *rebus sic stantibus* (...)”.

Rozstrzygnięcie zagadnienia przedstawionego w punkcie drugim, jak podniósł Prezes Sądu Najwyższego, „dotyczy charakteru prawnego instytucji

rozstrzygania sporu, a w szczególności tego, czy stanowi ona formę środka zaskarżenia, który wymagałby, jak się wydaje, odpowiedniego stosowania przepisów o postępowaniu odwoławczym oraz, właściwych takiemu postępowaniu, przepisów o sposobach rozstrzygnięcia (art. 437 k.p.k.)". W przypadku postanowień wydanych we wspomnianych sprawach III KO 123/19 i IV KO 26/20 kompetencję funkcjonalną do rozstrzygania sporu kompetencyjnego Sąd Najwyższy rozumie w sposób szeroki, jako swoistą kontrolę postanowienia wydanego w kwestii właściwości, która musi zakończyć się albo utrzymaniem go w mocy, albo uchYLENIEM i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania (stwierdzenie to nie jest całkiem poprawne, bowiem nie uwzględnia, że w sprawie IV KO 26/20 Sąd Najwyższy uchylając orzeczenie jednego z sądów apelacyjnych, nie przekazał sprawy do ponownego rozpoznania, ale sam wskazał sąd właściwy do rozpoznania sprawy). Natomiast w części orzeczeń, np. w postanowieniu z dnia 7 października 2020 r., wydanym w sprawie III KO 88/20, Sąd Najwyższy ograniczył się do wskazania sądu, który jego zdaniem był właściwy do rozpoznania sprawy.

Nawiązując do zagadnienia ujętego w punkcie trzecim, Autor wniosku przytoczył postanowienie z dnia 2 marca 2021 r., III KO 1/21, w którym Sąd Najwyższy wskazał, że „choć nie wynika to wprost z art. 38 § 1 k.p.k., postanowienie sądu wyższego rzędu rozstrzygające spór o właściwość jest zaskarżalne, gdyż jest to postanowienie w kwestii właściwości (art. 35 § 3 k.p.k.), a zarazem nie jest to postanowienie wydane przez sąd odwoławczy (art. 426 § 1 k.p.k.), a więc na skutek odwołania, choć strukturalnie do orzekania w przedmiocie sporu może być wyznaczony sąd, który zwykle rozpoznaje środki odwoławcze. Z punktu widzenia treści regulacji ustawowych jest to jedynie sąd wyższego rzędu, co nie może stanowić samodzielnie okoliczności wykluczającej wniesienie zażalenia od takiej decyzji, zwłaszcza w świetle art. 35 § 3 k.p.k.". Inaczej tę kwestię Sąd Najwyższy postrzegał wydając postanowienia w sprawach II KO 123/19 i IV KO 26/20, bowiem wtedy stanął na stanowisku, że postanowienie sądu wyższego rzędu rozstrzygające spór o właściwość nie podlega zaskarżeniu.

W końcowej części wniosku jego Autor poczynił spostrzeżenie, że Sąd Najwyższy od wielu lat w jednolitym i utrwalonym orzecznictwie wyraźnie wskazuje, iż postanowienia wydane przez sąd w oparciu o art. 36 lub 43 k.p.k. nie podlegają

kontroli sądowej, chociaż pogląd ten wprost odnosił do instytucji z art. 37 k.p.k. Jednak w sprawach III KO 1/21 oraz V KO 59/21 potwierdził, że znajduje on zastosowanie także w wypadku postanowień sądów rozstrzygających spór o właściwość.

W konkluzji Prezes Sądu Najwyższego kierujący pracą Izby Karnej podkreślił, że „rozstrzygnięcie kwestii stanowiących przedmiot niniejszego wniosku ma znaczenie nie tylko dla działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego, ale także sądów powszechnych, w tym także w zakresie dotyczącym ewentualnej zaskarżalności postanowień wydanych w trybie art. 38 § 1 k.p.k. (ewentualna potrzeba formułowania odpowiednich pouczeń dla stron postępowania)” oraz iż „rozstrzygnięcie tego ostatniego zagadnienia może mieć także znaczenie, choć jedynie pośrednio, dla oceny dopuszczalności innych rozstrzygnięć związanych z właściwością sądu, aniżeli jedynie tych wskazanych w art. 35 § 1 i 2 k.p.k.”

II. Prokurator Prokuratury Krajowej w nadesłanym piśmie stwierdziła, że wniosek Prezesa Sądu Najwyższego kierującego Izbą Karną spełnia warunki wskazane w art. 83 ust. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym i wniosła o podjęcie uchwały następującej treści:

„1. Art. 38 § 1 k.p.k. nie daje podstaw do wszczęcia sporu kompetencyjnego przez sąd wskazany z delegacji z sądem wskazującym (wyższego szczebla).

2. Rozstrzygając spór o właściwość, sąd orzekający w trybie art. 38 § 1 k.p.k. wskazuje sąd właściwy do rozpoznania sprawy.

3. Na postanowienie sądu wydane w następstwie rozstrzygnięcia sporu (art. 38 § 1 k.p.k.) zażalenie nie przysługuje”.

W uzasadnieniu zajętego stanowiska w zakresie zagadnienia prawnego z punktu pierwszego wniosku prokurator, akcentując trafność stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w postanowieniu V KO 59/21, zwróciła uwagę, iż mimo nowelizacji art. 38 k.p.k. aktualna pozostaje definicja „sporu o właściwość sądu” przedstawiona w piśmiennictwie prawniczym, który określono jako „niezgodność sądów co do tego, który z nich posiada kompetencję do rozpoznania danej sprawy” (Ryszard A. Stefański, *Spory o właściwość*, Prok. i Pr. 2008, nr 9, s. 26). Spór o właściwość może odnosić się do właściwości miejscowej, rzeczowej oraz funkcjonalnej, zaś aktualna treść art. 38 k.p.k. wprost wskazuje, że może się

toczyć także pomiędzy sądami różnego szczebla (w takim wypadku sporna będzie kwestia właściwości rzeczowej lub funkcjonalnej). Postanowienie sądu wyższego rzędu będzie dla sądu, któremu przekazano sprawę, wiążące, chyba, że zmienia się lub ujawnią okoliczności istotne dla określenia właściwości (zgodnie z regułą *rebus sic stantibus*). O takim charakterze wspomnianego postanowienia świadczy też treść zdania pierwszego art. 38 k.p.k., które mówi, że „spór o właściwość między sądami rozstrzyga ostatecznie sąd wyższego rzędu (...)”. Przyjęcie, że możliwe jest poddanie kontroli odwoławczej postanowienia wydanego w trybie art. 38 k.p.k. prowadziłoby do sytuacji, w której sąd wyznaczony pozostawałby w sporze z sądem właściwym do wypowiedzenia się w przedmiocie właściwości, co nie jest zgodne z definicją sporu określającą podmioty biorące w nim udział jako sądy kwestionujące swoją właściwość do rozpoznania sprawy.

Odnosząc się do drugiego z zagadnień prokurator wskazała, odwołując się do piśmiennictwa prawniczego [D. Świecki (w:) D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany*, Lex/el./2022, teza 5. do art. 38 k.p.k.], że skoro sąd orzekający w trybie art. 38 § 1 k.p.k. przesądza o właściwości sądu, a nie o zasadności sporu między dwoma sądami, to treść orzeczenia powinna sprowadzać się do werdyktu, który z sądów toczących spór kompetencyjny jest zobowiązany do rozpoznania sprawy. Nadto trzeba mieć na uwadze, że nie może być skuteczna inicjatywa sądu wyznaczonego z delegacji o wszczęcie sporu kompetencyjnego z sądem wyższego szczebla orzekającym w trybie art. 36 lub art. 43 k.p.k. Zatem ewentualny wniosek sądu wyznaczonego powinien zostać pozostawiony bez rozpoznania, przy czym sąd wskazujący nie działa jako sąd odwoławczy wydający orzeczenie w trybie art. 430 § 1 k.p.k. Właściwość sądu wyższego rzędu wynika bowiem nie z przepisów odnoszących się do postępowania odwoławczego, ale z treści art. 38 k.p.k.

Prezentując stanowisko odnośnie do trzeciego zagadnienia, prokurator ponownie przywołała art. 38 § 1 k.p.k., zgodnie z którym postanowienie sądu wydane w trybie tego przepisu jest ostateczne, a zatem niezaskarżalne. Nadto, wbrew pogładowi wyrażonemu przez Sąd Najwyższy w postanowieniu III KO 1/21, nie można przyjąć, że art. 35 § 3 k.p.k. może zostać uznany za podstawę do zaskarżenia postanowień wydanych w trybie art. 38 § 1 k.p.k. Wynikająca z art. 35

§ 3 k.p.k. podstawa odwołania daje stronom postępowania możliwość zaskarżenia wyłącznie postanowienia sądu stwierdzającego swoją niewłaściwość i przekazującego sprawę do rozpoznania właściwemu sądowi lub innemu organowi. Gdyby norma z art. 35 § 3 k.p.k. miała odnosić się do wszelkich postanowień wydanych w przedmiocie właściwości czy rozstrzygających spory kompetencyjne, to zostałaby umieszczona w innym miejscu rozdziału „Właściwość i skład sądu”, po przepisach odnoszących się do rozstrzygania sporów (art. 36, 37, 38 k.p.k.) oraz zawierałaby stosowne wskazanie w odniesieniu do art. 43 k.p.k. Za taką interpretacją przemawiają też argumenty wynikające z wykładni funkcjonalnej art. 38 k.p.k., jak też взгляд na rangę sądu rozstrzygającego spór.

III. Sąd Najwyższy w składzie siedmiu sędziów zważył, co następuje.

Rozpatrując wniosek Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Karnej, na wstępie należy stwierdzić, że w zakresie pytań z pkt 1 i 2. spełnia on wymogi z art. 83 § 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym. Przedstawione w tych pytaniach zagadnienia prawne są konsekwencją rozbieżności w wykładni prawa w orzecznictwie Sądu Najwyższego na gruncie przepisów odnoszących się do kwestii dopuszczalności weryfikacji, w trybie rozstrzygania sporu o właściwość, prawidłowości ustalenia właściwości z delegacji oraz sposobu rozstrzygania takich sporów. Zagadnienia powyższe, po części będące efektem dokonanej w 2019 r. zmiany treści art. 38 § 1 k.p.k. (art. 1 pkt 5 ustawy z dnia 19 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw – Dz. U. poz. 1694) wymagają wyjaśnienia, a rozbieżności – ich rozstrzygnięcia, wobec czego spełnione są warunki do podjęcia uchwały określone w art. 86 § 1 wymienionej ustawy. Nie sposób też nie dostrzec, że niebagatelna jest waga właściwego rozumienia przepisów regulujących właściwość sądu i rozstrzyganie sporu kompetencyjnego pomiędzy sądami, skoro art. 45 ust. 1 Konstytucji RP stanowi o prawie każdego do rozpoznania jego sprawy przez sąd nie tylko niezależny, bezstronny i niezawisły, ale też przez sąd właściwy. W piśmiennictwie prawniczym słusznie zauważono, iż „ma to zapewnić, że w każdym przypadku proces będzie rzetelny, a sprawa nie zostanie skierowana do sądu ustalonego według nieznanych reguł, a więc nie bezstronnie” [K. Zgryzek, *Właściwość z przekazanie sprawy – art. 36 k.p.k. (kilka uwag)*, (w:) J. Skorupka

(red.), *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdry*, Warszawa 2009, s. 330]. Wypada też zgodzić się z Autorem wniosku, że rozstrzygnięcie przedstawionych zagadnień prawnych ma znaczenie nie tylko dla działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego, ale także sądów powszechnych.

1. Omawiając zagadnienie prawne z punktu pierwszego przedmiotowego wniosku, celowe będzie wskazać, że pojęcie właściwości sądu obejmuje swoim zakresem zarówno właściwość rzeczową, miejscową, jak i funkcjonalną, ale także właściwość szczególną – z delegacji, która stanowi wyjątek od właściwości miejscowej i wiąże się z przekazaniem sprawy innemu – niż właściwy – sądowi równorzędnemu. Właściwość z delegacji dotyczy sądu niewłaściwego miejscowo do rozpoznania sprawy według ogólnych zasad (tj. kryterium rzeczowego i miejsca), natomiast – po przekazaniu sprawy w oparciu o kryteria szczególne (np. jeśli mogłoby to przyczynić się do ograniczenia kosztów procesu i uciążliwości dojazdu na rozprawę dla jego uczestników – art. 36 k.p.k. lub wówczas, gdy w wyniku wyłączenia sędziów danego sądu nie można utworzyć składu, który mógłby sprawę rozpoznać – art. 43 k.p.k.) – sąd, któremu sprawę przekazano staje się sądem właściwym. Przekazanie sprawy na podstawie art. 36 i art. 43 k.p.k. podyktowane jest więc wystąpieniem szczególnych okoliczności określonych w ustawie, które zaistniały w sprawie i upoważniają do przekazania sprawy, przy czym decyzja w tym przedmiocie jest zastrzeżona do wyłącznej kompetencji sądu wyższego rzędu nad sądem właściwym do rozpoznania sprawy.

Ma rację prokurator Prokuratury Krajowej gdy akcentuje, że wspomniana nowelizacja z 2019 r. chociaż wprowadziła istotne *novum*, dopuszczając spór nie tylko pomiędzy sądami równorzędnymi, ale też spór pomiędzy sądami różnego rzędu, to nie zmieniła ukształtowanego na gruncie poprzednio obowiązujących unormowań rozumienia pojęcia „spór o właściwość” (kompetencyjny) pomiędzy sądami. W tym względzie w ślad za prokuratorem można powołać cytowaną wyżej wypowiedź R. A. Stefańskiego, także wypowiedź T. Grzegorzcyka (*Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, Warszawa 2014, teza 1 do art. 38), że „spór o właściwość to sytuacja, gdy więcej niż jeden sąd uważa się za właściwy do rozpoznania danej sprawy (spór pozytywny) lub – co jest częstsze – żaden z sądów nie uznaje się za właściwy do jej rozpoznania (spór negatywny)”. Tak więc istotą

sporu o właściwość jest sprzeczność stanowisk sądów co do tego, który z nich posiada umocowaną ustawowo kompetencję do rozpoznania konkretnej sprawy (postanowienie Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 października 2021 r., II AKo 113/21). Zatem należy stwierdzić, że spór o właściwość, o którym mowa w art. 38 § 1 k.p.k., może zaistnieć pomiędzy sądami tego samego, względnie sądami różnego rzędu, o ile każdy z nich uzna się za niewłaściwy, względnie – wyjątkowo – za właściwy rozpoznania sprawy. Nie zachodzi natomiast spór kompetencyjny pomiędzy sądem, którego właściwość została ustalona z delegacji na podstawie art. 36, względnie art. 43 k.p.k. i sądem wyższego rzędu, który wskazał ten sąd jako właściwy do rozpoznania sprawy. Jest to zrozumiałe, skoro w takim wypadku sąd wyższego rzędu nie wypowiada się (negatywnie, względnie pozytywnie) w przedmiocie własnej właściwości do rozpoznania sprawy (wydania orzeczenia w przedmiocie procesu), a dokonuje oceny okoliczności warunkujących jej przekazanie (czy to z art. 36, czy też z art. 43 k.p.k.), które dotyczą dwóch sądów niższego rzędu (równorzędnych). W konsekwencji sąd, któremu sąd wyższego rzędu nad sądem właściwym przekazał sprawę do rozpoznania, nie może kwestionować tej decyzji poprzez inicjowanie sporu o właściwość w oparciu o art. 38 § 1 k.p.k.

2. Rozstrzygnięcie zagadnienia ujętego w punkcie drugim wniosku zależy od ustalenia, czy sąd rozstrzygający spór o właściwość orzeka jako sąd odwoławczy. Zgodnie z art. 437 § 1 k.p.k. ten to bowiem sąd wydaje orzeczenie, które stanowi o utrzymaniu w mocy, zmianie lub uchyleniu orzeczenia. Chodzi przy tym o orzeczenie zaskarżone środkiem odwoławczym. Uwzględniając te uwarunkowania trzeba przyjąć, że skoro sąd rozstrzygający spór o właściwość nie rozpoznaje środka odwoławczego, to nie orzeka jako sąd odwoławczy (zob. także W. Jasiński, *Kilka uwag na temat gwarancji prawa do rozpoznania sprawy przez sąd właściwy w polskim procesie karnym*, NKPK, Tom XXI, Wrocław 2007, s. 204). Znajduje to wyraz w treści art. 38 § 1 k.p.k., w której jest mowa o sądzie wyższego rzędu, a nie o sądzie odwoławczym. W takim razie tenże sąd wyższego rzędu wydając rozstrzygnięcie, nie nawiązuje do treści art. 437 § 1 k.p.k., natomiast poprzestaje na wskazaniu sądu, który jest właściwy do rozpoznania sprawy, bez wypowiadania się odnośnie do postanowienia sądu pozostającego w sporze, w formule jego

utrzymania w mocy, względnie uchylenia. Pozostając na gruncie typowego w praktyce sporu negatywnego o właściwość można jednak zauważyć, że podzielenie przez sąd rozstrzygający spór racji sądu, który wszczął spór, prowadzi do wydania orzeczenia skutkującego dezaktualizacją postanowienia sądu, który jako pierwszy stwierdził swoją niewłaściwość i przekazał sprawę innemu sądowi. W przeciwnym wypadku dochodzi do pozostawienia w obrocie prawnym tego postanowienia.

3. Jak wyżej nadmieniono, zagadnienie ujęte w punkcie trzecim wniosku przedstawiono wskazując, że Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 2 marca 2021 r., III KO 1/21, wyraził pogląd, iż wydane na podstawie art. 38 § 1 k.p.k. postanowienie sądu wyższego rzędu, rozstrzygające zaistniały pomiędzy sądami spór o właściwość, jest zaskarżalne. Nie sposób jednak pominąć, że w sprawie tej orzeczenie wydał (jednoosobowo) sędzia Sądu Najwyższego Marek Siwek, powołany na urząd sędziego Sądu Najwyższego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r., poz. 3). W takim razie należy stwierdzić, że aktualne pozostaje stanowisko, które orzekający w niniejszej sprawie ten sam skład siedmiu sędziów Sądu Najwyższego zajął w sprawie I KZP 10/22. Wyraził wtedy pogląd, że „w świetle uchwały składu połączonych Izb: Cywilnej, Karnej oraz Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA I-4110-1/20, nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego Sądu Najwyższego we wskazanym wcześniej trybie. Z chwilą podjęcia uchwały ta uzyskała moc zasady prawnej i wiąże każdy skład Sądu Najwyższego. Zgodnie z dyspozycją art. 88 § 2 uSN odstępnie od zasady prawnej uchwalonej przez połączone izby Sądu Najwyższego wymaga ponownego rozstrzygnięcia w drodze uchwały połączonych izb Sądu Najwyższego. Uchwała taka do chwili obecnej nie została powzięta. W ślad za uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, należy powtórzyć, że »orzeczenia i uchwały Sądu Najwyższego nie są źródłem prawa i nie mają charakteru normatywnego – nie stanowią norm o charakterze abstrakcyjnym i generalnym. Mogą jedynie, poza sferą wprost uczestniczenia w wymiarze

sprawiedliwości, mieć charakter wykładni prawa mającej na celu ujednolicenie istniejącej praktyki orzeczniczej. Próba ingerencji w tym obszarze przez Trybunał Konstytucyjny narusza obowiązujące zasady ustrojowe i łamie regulacje konstytucyjne – art. 175 i 183 ust. – wkraczając w sferę orzeczniczą, do czego Trybunał ten nie ma żadnych uprawnień». We wspomnianej uchwale w sprawie I KZP 2/22 podkreślono również, że sędziowie Sądu Najwyższego, którzy otrzymali nominację w konkursie przed KRS po 17 stycznia 2018 r., nie spełniają minimalnego standardu bezstronności i każdorazowo sąd z ich udziałem jest nienależycie obsadzony w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. (zob. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2021 r., I KZ 29/21). W świetle powyższych uwag nie można zaakceptować sytuacji, w której Sąd Najwyższy, powołany przecież m.in. do zapewnienia zgodności z prawem i jednolitości orzecznictwa, odnosi się, w perspektywie sygnalizowanej we wniosku rozbieżności w wykładni prawa, do orzeczeń dotkniętych bezwzględną przyczyną odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., ze względu na nienależytą obsadę sądu wydającego wymienione wyżej postanowienia”. W konsekwencji należało przyjąć, że odnośnie do zagadnienia ujętego w pkt 3. wniosku Prezesa Sądu Najwyższego, w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ujawniły się rozbieżności w wykładni przepisów prawa, co jest przesłanką wystąpienia z abstrakcyjnym pytaniem prawnym w oparciu o przepis art. 83 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym. Skutkowało to odmową podjęcia uchwały odnośnie do wspomnianego zagadnienia.

Takie postąpienie nie stoi jednak na przeszkodzie, by chociażby z uwagi na potrzeby praktyki orzeczniczej odnieść się do kwestii zaskarżalności postanowienia wydanego w trybie art. 38 k.p.k. przez sąd wyższego rzędu w następstwie rozstrzygnięcia sporu między sądami o właściwość. Jak wyżej zaznaczono, we wniosku Prezesa Sądu Najwyższego nadmieniono o „jednolitym i utrwalonym orzecznictwie” najwyższej instancji sądowej, wyrażającym pogląd, że wspomniane postanowienie nie może zostać zaskarżone przez stronę procesu. Należy podtrzymać to stanowisko, bowiem argumenty, które miałyby przekonać o jego wadliwości, nie są przekonujące. O ile nie budzi zastrzeżeń stwierdzenie, że postanowienie wydane przez sąd wyższego rzędu, rozstrzygający w trybie art. 38 § 1 k.p.k. spór o właściwość, nie jest postanowieniem wydanym przez sąd

odwoławczy, od którego orzeczenia co do zasady nie przysługuje odwołanie (art. 426 § 1 k.p.k.), to nie zasługuje na aprobatę pogląd, że skoro jest to postanowienie w kwestii właściwości, to może zostać zaskarżone na podstawie art. 35 § 3 k.p.k. W tym względzie należy ponownie odwołać się do dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego (wśród innych judykatów, na uwagę zasługuje też postanowienie z dnia 20 września 2007 r., I KZP 25/07, OSNKW 2007, z. 11, poz. 78, stwierdzające m.in., że postanowienie, o którym mowa w art. 35 § 3 k.p.k., w kwestii właściwości sądu, to orzeczenie wydane na podstawie art. 35 § 1 lub § 2 k.p.k.) oraz sądów powszechnych (np. postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 lutego 2005 r., II AKz 9/05), ale również do jednolitego i przekonującego stanowiska prezentowanego w piśmiennictwie prawniczym. W licznych opracowaniach ich autorzy wskazują, że wynikające z treści art. 35 § 3 k.p.k. uprawnienie do wniesienia zażalenia na postanowienie w kwestii właściwości daje stronom postępowania podstawę do zaskarżenia postanowienia sądu jedynie w zakresie uregulowanym treścią § 1 i 2 tego przepisu, tj. wtedy, gdy sąd stwierdzi swoją niewłaściwość albo nie uwzględni wniosku o jej stwierdzenie [zob. m.in.: P. Hofmański (red.) E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do artykułów 1-296*, Warszawa 2011, s. 265; D. Świecki (w:) B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I*, Lex/el. 2022, teza 6 do art. 38; J. Kosonoga (w:) R. A. Stefański (red.), S. Zabłocki (red.), *Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz do art. 1-166*, WKP 2017, teza 15 do art. 38; D. Kala (w:) M. Jeż-Ludwichowska (red.), A. Lach (red.), *System Prawa Karnego Procesowego, Tom IV*, Warszawa 2015, s. 219; W. Jasiński, *Kilka uwag ... (op. cit.)*, s. 203-204; M. Latos, *Zażalenie na postanowienie w przedmiocie właściwości*, PS 2006, z. 6, s. 91]. Na szczególną uwagę zasługuje wypowiedź B. Łukowiaka, obszerniej odnosząca się do przedmiotowego zagadnienia (*Zaskarżalność postanowienia o rozstrzygnięciu sporu kompetencyjnego oraz konkurencyjność trybów przekazywania sprawy*, OSP 2021, z. 10, poz. 81). Autor ten przedstawił wcześniej prezentowane w licznych opracowaniach argumenty podważające pogląd o możliwości zaskarżenia postanowienia wydanego przez sąd wyższego rzędu w trybie art. 38 k.p.k. oraz uzupełnił je własnymi. Zwrócił uwagę, że przemawia

przeciwko temu pogładowi rezultat wykładni systemowej (*argumentum a rubrica*), która musi uwzględniać, iż norma mówiąca o zaskarżalności postanowienia została umieszczona w obrębie art. 35 k.p.k., po przepisach nakazujących sądowi badanie swojej właściwości i – gdy wynik badania za tym przemawia – przekazanie sprawy sądowi (organowi) właściwemu. Gdyby przepis ten miał dotyczyć sytuacji spoza art. 35 k.p.k., zostałby wyodrębniony jako samodzielny artykuł (można dodać, że i odpowiednio umiejscowiony, w końcowej części rozdziału 1. Kodeksu postępowania karnego), nadto konsekwentnie należałoby przyznać stronom uprawnienie do wnoszenia zażaleń także na inne postanowienia „w kwestii właściwości”, w tym na rozstrzygnięcia, o których mowa w art. 25 § 2 i art. 36 k.p.k.

Także rezultat wykładni funkcjonalnej przemawia przeciwko pogładowi o zaskarżalności postanowienia rozstrzygającego spór kompetencyjny. Jeszcze na gruncie poprzedniego brzmienia art. 38 § 1 k.p.k. wskazywano, że chociaż orzeczenie sądu wyższego rzędu nie jest wydawane w trybie odwoławczym, to jednak rozstrzygnięcie w przedmiocie właściwości jest podejmowane przez sądy dwóch szczebli, co zapobiega pochopności i arbitralności takiej decyzji. Nadto ranga tych sądów (wypada przyjąć, że zwłaszcza ranga sądu rozstrzygającego spór) sprawia, że nie ma potrzeby poddawania takich rozstrzygnięć kontroli jeszcze jednego (trzeciego stopnia) sądu, co nadto prowadziłoby do wydłużania postępowań i generowania zbędnych kosztów. Trzeba przy tym mieć w polu widzenia, że skoro sądy okręgowe i apelacyjne kontrolują w sposób ostateczny wyroki wydawane przez sądy niższej instancji, to *a maiori ad minus*, należy przyjąć, że mają one także kompetencje do kontrolowania rozstrzygnięć dotyczących mniej doniosłych kwestii, w tym sporu kompetencyjnego.

Pogląd o niemożliwości zaskarżenia orzeczenia o rozstrzygnięciu sporu kompetencyjnego w drodze odrębnego środka odwoławczego (nie będzie jednak niemożliwe kontestowanie tej decyzji w toku instancji w oparciu o art. 447 § 4 k.p.k.) zyskał na sile po wejściu w życie nowelizacji art. 38 § 1 k.p.k. Dopuszczenie sporu pomiędzy sądami różnego rzędu powoduje, że jest możliwe, iż w sprawie właściwości wypowiedzą się sądy nie dwóch, jak poprzednio, ale trzech szczebli – sądy pozostające w sporze (rejonowy, okręgowy) oraz sąd rozstrzygający spór (apelacyjny). Uznanie, że na postanowienie tego sądu przysługuje zażalenie,

prowadziłoby do angażowania w spór kolejnego sądu – Sądu Najwyższego, co w przypadku postępowania o jedynie incydentalnym charakterze (nie zmienia tego wcześniejsza uwaga o znaczeniu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd właściwy) byłoby zupełnie nieracjonalne i nieproporcjonalne. Na uboczu głównego nurtu rozważań, dla jasności celowe będzie zaznaczyć, że nie wchodzi w grę inicjowanie sporu o właściwość pomiędzy sądami, gdy o właściwości tej rozstrzygnął sąd odwoławczy w następstwie rozpoznania wniesionego przez stronę zażalenia, o którym mowa w art. 35 § 3 k.p.k., tj. na postanowienie w kwestii właściwości wydane na podstawie art. 35 § 1 k.p.k.

Na koniec, co nie świadczy jednak o mniejszej wadze argumentu, trzeba podkreślić, wchodząc na obszar wykładni językowej, że art. 38 § 1 k.p.k. stanowi, iż sąd wyższego rzędu spór o właściwość między sądami rozstrzyga ostatecznie. Takie brzmienie tego przepisu również przeczy tezie o możliwości zaskarżenia zażaleniem postanowienie wydane na jego podstawie, jako że „ostateczny” to „taki, na którym kończy się jakiś cykl; zamykający coś, niemożliwy do zmiany; definitywny” (*Słownik poprawnej polszczyzny PWN*, Warszawa 1998, s. 474). Na wagę ustawowego terminu „rozstrzyga ostatecznie” zwrócił uwagę, podkreślając związanie sądu, któremu przekazano sprawę do rozpoznania w trybie art. 38 k.p.k., decyzją sądu wyższego rzędu i nie sugerując możliwości zaskarżenia tej decyzji, Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19 września 2006 r., III KO 53/06. Natomiast w powołanym postanowieniu z dnia 9 lutego 2005 r., II AKz (...), Sąd Apelacyjny w (...) słusznie wskazał, że wyjątkowy charakter przepisów o zaskarżalności postanowień w oparciu o przepis szczególny sprzeciwia się stosowaniu do nich interpretacji rozszerzającej.

W konkluzji trzeba stwierdzić, że **na postanowienie sądu wydane w następstwie rozstrzygnięcia sporu o właściwość między sądami (art. 38 § 1 k.p.k.) nie przysługuje zażalenie.**

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy rozstrzygnął, jak na wstępie.